

E. O.

Filozoficzne zagadnienia techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/3-4, 411-412

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



filozofii nauki i teorii poznania żywo interesowały ogół ludzi zajmujących się przyrodoznawstwem, gdyż wywierały bezpośredni wpływ na prowadzenie przez nich badania" (s. 11). Jednakże w XIX w. „w miarę krystalizowania się nauk specjalnych i zwięzania pola badań poszczególnych naukowców, następuje pewne oddalenie nauki o nauce od metodycznej pracy badawczej" (s. 12). Im bardziej natomiast w XX w. powiększa się znaczenie nauki dla rozwoju stosunków społecznych i ekonomicznych, tym bardziej potęgują się ponownie zainteresowania naukoznawcze.

Profesor Malecki podaje sporo przykładów znaczenia prac metodologicznych zarówno dla organizatorów nauki i ludzi kierujących polityką naukową, jak i dla samych uczonych. Wyróżnia on trzy dziedziny problematyki naukoznawczej: nauka jako czynność poznawcza, nauka jako zasób wiedzy ludzkiej, nauka jako działalność społeczna i gospodarcza (s. 16—18). Do pierwszej dziedziny należą zagadnienia filozofii nauki i metodologii poszczególnych dyscyplin naukowych, do drugiej — zagadnienia klasyfikacji nauk oraz ich wzajemnych powiązań, do trzeciej — zagadnienia ekonomiki badań naukowych i socjologii wiedzy. Zdaniem autora artykułu ta ostatnia dziedzina naukoznawcza najbardziej wymaga historycznego ujęcia.

E. O.

INFORMACJA I BIBLIOGRAFIA NAUKOZNAWCZA

Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej PAN z inicjatywy Komisji Naukoznawstwa PAN rozpoczął wydawanie powielanego periodyku (o częstotliwości ukazywania się jeszcze nie określonej) „Przegląd Informacji o Naukoznawstwie”.

W maju br. ukazał się (jako nr 1/1964) zeszyt próbny „Przeglądu”, zawierający „wyselekcjonowane materiały bibliograficzne i dokumentacyjne z wydawnictw ciągłych i zwartych z okresu ostatniego kwartału 1963 i pierwszego — 1964 r.” (s. IV). Zeszyt obejmuje 177 pozycji bibliograficznych polskich i 186 pozycji zagranicznych oraz kilkanaście krótkich streszczeń dokumentacyjnych bardziej interesujących prac.

Układ biuletynu — niezupełnie jeszcze przejrzysty — wyodrębnia m. in. dział *Historia nauki*, obejmujący prace o charakterze przeglądowym i informacyjnym, przy czym zasady selekcji tego materiału jeszcze — jak się wydaje — nie są wykrystalizowane.

Biuletyn odnotowuje m. in. wybrane materiały z nrów 4/1963 i 1/1964 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”.

E. O.

FILOZOFICZNE ZAGADNIENIA TECHNIKI

W nrze 1/1964 kwartalnika „Kultura i Społeczeństwo” ukazał się artykuł prof. Bogdana Suchodolskiego *Filozoficzne problemy techniki współczesnej*. Autor zwraca tu uwagę na fakt, że w dyskusjach nad społecznym, kulturalnym znaczeniem rozwoju techniki pomija się często historyczną jej zmienność: „I technika sama i jej społeczne funkcje podlegały — zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch stuleci — wielkim przeobrażeniom. Filozoficzna dyskusja na temat techniki i człowieka powinna więc troskliwie rozróżniać etapy i fazy owych przeobrażeń, aby prowadząc te analizy nie mieszać poszczególnych okresów, nie ulegać sugestiom tradycji, ani urazom i lękom przez nią wytworzonym” (s. 5). Tak prowadzone analizy pozwolą

na stwierdzenie, że „wchodzimy ... w epokę, w której postęp samej techniki i przemiany społecznej ... zmieniającej jej funkcję, pozwalają widzieć możliwość pojednania nauki i techniki przez stworzenie cywilizacji, w której ludzie, panując nad materialnymi i społecznymi warunkami ich życia, mogliby rozwijać wszechstronnie swe siły“ (s. 5).

Rozwijając zaś twierdzenie o świecie tworów technicznych, jako nowej, szybko rozwijającej się postaci rzeczywistości¹, prof. Suchodolski wskazuje, że świat ten wiąże ze sobą dwa przeciwstawiane sobie często światy przyrody i kultury: „Świat tworów technicznych nie jest poza przyrodą i poza kulturą; jest w pewnym sensie właśnie samą przyrodą i jest równocześnie w pewnym sensie kulturą... Dzięki technice przyroda staje się rzeczą ludzką, a człowiek realizuje swe dążenia w materialnym świecie przyrody“ (s. 7). Jak stwierdza autor, stanowisko takie może prowadzić do zakwestionowania podziału nauk na przyrodnicze i społeczne.

E. O.

O PRZESZŁOŚCI I TERAŹNIEJSZOŚCI UNIwersYTETU JagIELŁOŃSKIEGO

Jubileusz 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego dał okazję do pewnej liczby artykułów w prasie codziennej oraz w tygodnikach i miesięcznikach. Na uwagę zasługuje tu artykuł rektora Kazimierza Lepszego *Uniwersytet Jagielloński w roku swego jubileuszu* w nrze 4/1964 „Nowych Dróg“. Artykuł daje przegląd współczesnych kierunków badawczych Uniwersytetu na tle tradycji związanych ze świetnymi osiągnięciami naukowymi tej uczelni w ostatnich dziesięcioleciach. Autor omawia też rolę uniwersytetu w tworzeniu i rozwoju innych krakowskich szkół wyższych (dość sztuczne jednak jest wiązanie Politechniki Krakowskiej z UJ poprzez założony w XIX w. Instytut Techniczny, który bardzo krótko i luźno był w kontakcie z UJ, niesłusznie więc mówi się o nim jako o „uniwersyteckim“).

Artykuł ucierpiał wskutek mało starannej korekty redakcyjnej (a być może i autorskiej). Czytamy więc o Kodeksie Bohema, a na s. 175 znajdujemy groteskową informację, że na podstawie prac badawczych uniwersytetu „ma się w najbliższym czasie przystąpić w Polsce do produkcji sił molekularnych“.

E. O.

REWIZJA RZEKOMEJ DRWINY Z KOPERNIKA

W tomie 2 (za rok 1963) „Rocznika Elbląskiego“ ukazała się praca Józefa Lassoty *Wilhelm Gnapheus (1493—1568), twórca elbląskiego gimnazjum, dramaturg i reformator*. Większą część rozdziału, przedstawiającego Gnapheusa jako dramaturga i reżysera, autor pracy poświęcił zagadnieniu: czy aluzje zawarte w komedii Gnapheusa o pyszałkowatym błaznie-mędrцу *Morosophus*, wydanej w Gdańsku w 1541 r., rzeczywiście odnoszą się do Kopernika, jak przekazali pierwsi jego biografowie? Za Janem Brożkiem i Szymonem Starowolskim zdanie to powtórzyli Ludwik Antoni Birkenmajer, Jeremi Wasiutyński oraz inni autorzy.

¹ Por. np. referat prof. Suchodolskiego *Przedmiot i zadania historii nauki* na sympozjum poświęconym ogólnym zagadnieniom historii nauki i techniki w Jabłonie w 1963 r., opublikowany w przekładzie francuskim w dołączonym do niniejszego numeru „Kwartalnika“ numerze 1 „Organonu“.